

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa „E.” S.A. w P.

przeciwko M.J.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 29 maja 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...].

z dnia 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt VII AGa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8117 (osiem tysięcy sto siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwany M.J. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]. z dnia 4 kwietnia 2019 r. zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 27 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy, po rozpoznaniu skierowanego przeciwko pozwanemu powództwa „E.” S.A. w P. o zasądzenie kwoty 275 189, 99 zł na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. umorzył postępowanie o zapłatę odsetek ustawowych

od kwoty 264 416,95 zł od dnia 17 stycznia 2007 r. do dnia 1 listopada 2007 r., a w pozostałej części powództwo oddalił. Sąd Apelacyjny natomiast zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że w punkcie drugim zasądził od pozwanego na rzecz powoda całą żadaną kwotę z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 264 146,95 zł od 2 listopada 2007 r. do dnia zapłaty.

Sąd ustalił, że w dniu 19 lipca 2005 r. pomiędzy powodem a „„B.”” sp. z o.o. w W. (obecnie „D,” sp. z o.o. w W.) została zawarta umowa leasingu, której przedmiotem były chłodziarki. Browar nie zapłacił rat leasingowych, wobec czego powód pismem z dnia 1 grudnia 2006 r. rozwiązał umowę leasingu i wyliczył jego zaległości i pozostałe przewidziane w umowie raty na kwotę 264 416,95 zł. W dniu 19 stycznia 2007 r. Sąd Okręgowy w P. wydał przeciwko „„B.”” nakaz zapłaty kwoty 264 416,95 zł z odsetkami i kosztami postępowania. Nakaz został zaopatrzony w klauzulę wykonalności w dniu 14 sierpnia 2007 r.

Pozwany M.J. został wpisany do rejestru jako członek zarządu spółki „„B.”” w dniu 6 września 2001 r., następnie został wykreślony w dniu 22 maja 2006 r., na skutek rezygnacji złożonej w dniu 5 kwietnia 2006 r., po czym ponownie wpisany w dniu 21 listopada 2006 r., po powołaniu w dniu 2 listopada 2006 r. Aktywa „„B.”” według stanu na dzień 1 stycznia 2006 r. wynosiły 12 071 694,76 zł, zobowiązania i rezerwy na zobowiązania – 9 532 490,47 zł, a zysk na koniec 2005 r. - 995 512,56 zł. W początku sierpnia 2006 r. spółce zostały wypowiedziane umowy kredytu z powodu utraty zdolności kredytowej, co spowodowało wezwanie jej do natychmiastowej spłaty kwoty ponad 3 mln zł. Wniosek o ogłoszenie upadłości został zgłoszony w dniu 6 września 2006 r., a następnie zwrócony przez Sąd ze względu na braki formalne. Ostatecznie upadłość likwidacyjna dłużnika (wówczas już „D,” sp. z o.o.) została ogłoszona w 2013 r. i nie doprowadziła do zaspokojenia powoda.

Powód bezpośrednio po wypowiedzeniu umowy leasingu prowadził z „„B.”” rozmowy o pokryciu długu wartością zwróconego przedmiotu leasingu. Ten sposób rozliczenia zmniejszył dług częściowo w zakresie odsetek. Wniosek o wszczęcie egzekucji powód złożył w dniu 27 lipca 2011 r. Po przeprowadzeniu czynności egzekucyjnych, komornik w dniu 5 marca 2012 r. zarządził wysłuchanie wierzyciela

i dłużnika przed zawieszeniem lub umorzeniem postępowania w trybie art. 827 k.p.c., w którym poinformował o podjętych przez siebie czynnościach i nieujawnieniu majątku dłużnika. Powód otrzymał pismo w dniu 19 marca 2012 r. i nie wskazał innego sposobu egzekucji. Postępowanie egzekucyjne zostało umorzone postanowieniem z dnia 11 lutego 2013 r. wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. Sąd Okręgowy uznał, że jest związany tytułem wykonawczym w zakresie wielkości zadłużenia „„B.”” względem powoda. Podzielił natomiast zarzut przedawnienia roszczenia. Przyjął, że obowiązkiem powoda, jeśli chciał kierować roszczenia do pozwanego na podstawie art. 299 § 1 k.s.h., było przeprowadzenie egzekucji i uzyskanie potwierdzenia jej bezskuteczności. Czynności te powinien podjąć z odpowiednią starannością, a więc najpóźniej w 2008 r., kiedy rozmowy o spłacie zadłużenia przez „„B.”” zakończyły się niewielkim tylko zmniejszeniem długu. Postępowanie egzekucyjne wykazałoby bezskuteczność egzekucji po ok. 8 miesiącach, gdyż tak stało się w rzeczywistości wszczętym postępowaniu. Bieg terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego kierowanego do powoda Sąd poddał ocenie według reguł z art. 120 § 1 k.c. i uznał, że roszczenie do pozwanego przedawniło się w 2011 r. Wszczęcie egzekucji przeciwko dłużnikowi dopiero w końcu lipca 2011 r. uznał za wynik niestaranego działania powoda.

Sąd Apelacyjny rozpoznający sprawę na skutek apelacji powoda przyjął za własne ustalenia Sądu Okręgowego, jednak z pewnymi zmianami. Stał na stanowisku, że informacje uzyskane przez powoda od dłużnika nie dawały mu podstaw do stwierdzenia niewypłacalności. Pewną wiedzę na ten temat zyskał dopiero po umorzeniu postępowania egzekucyjnego. Sąd stwierdził, że nieuzasadnione było zastosowanie zasad biegu terminu przedawnienia z art. 120 k.c., ponieważ art. 442¹ § 1 k.c. przyjmuje inny sposób określenia początku tego terminu, powiązany z uzyskaniem przez poszkodowanego wiedzy o szkodzie i osobie odpowiedzialnej za jej spowodowanie i nie pozwala na potraktowanie roszczenia powoda jako przedawnionego. Sąd odwoławczy uznał, że nie zostały wykazane przesłanki zwalniające pozwanego z odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 k.s.h., wobec czego wydał wyrok reformatoryjny, uwzględniający powództwo.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik postępowania, a konkretnie art. 382 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.; art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.; art. 131 § 1 k.p.c. w zw. z art. 248 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c.; art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 k.p.c. w zw. z art. 299 § 2 k.s.h. oraz art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 386 § 1 k.p.c. Podniósł też naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 299 § 2 k.s.h. w zw. z art. 299 § 1 k.s.h. i art. 442¹ § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 27 czerwca 2017 r. w zw. z art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 299 § 1 k.s.h. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie. Jako zarzuty ewentualne podniósł niewłaściwe zastosowanie art. 442¹ § 1 k.c. w brzmieniu obowiązujący do 27 czerwca 2017 r. w zw. z art. 120 § 1 k.c. w zw. z art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 299 § 1 k.s.h., a w dalszej kolejności błędną wykładnię art. 442¹ § 1 k.c. w brzmieniu obowiązujący do 27 czerwca 2017 r. w zw. z art. 355 § 1 k.c. w zw. z art. 299 § 1 k.s.h., niezastosowanie art. 5 k.c. i niewłaściwe zastosowanie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 299 § 1 k.s.h. oraz art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 299 § 1 k.s.h.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz o przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania, a także o pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości, a przynajmniej w zakresie żądania zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda ustawowych odsetek od kwoty 264 416,95 zł od dnia 2 listopada 2007 r. do dnia zapłaty, domagał się również orzeczenia o kosztach procesu. Zgłosił ponadto żądanie zasądzenia zwrotu spełnionego świadczenia.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwanego powód wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania wraz z opłatą od pełnomocnictwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Koniecznej selekcji spraw służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowionego w art. 398⁹ k.p.c., w ramach którego Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania. Skarżący uzasadnił potrzebę rozpoznania jego skargi przesłankami z art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. to znaczy potrzebą wykładni art. 5 k.c. w zakresie odpowiedzi na pytanie, czy jest obowiązkiem Sądu stosowanie tego przepisu z urzędu w sytuacji istnienia w sprawie okoliczności uzasadniających jego zastosowanie, czy też Sąd może zastosować ten przepis wyłącznie po zgłoszeniu stosownego zarzutu przez stronę. Nadto skarżący wskazał na istnienie potrzeby wykładni art. 442¹ § 1 k.c. w brzmieniu sprzed 27 czerwca 2017 r. w zakresie odpowiedzi na pytanie, czy tylko uzyskanie przez poszkodowanego wiedzy na temat szkody i osoby za nią odpowiedzialnej uzasadnia rozpoczęcie obliczania biegu terminu przedawnienia roszczenia, czy termin ten może rozpocząć swój bieg także wcześniej, tj. gdy poszkodowany nie dochował należytej staranności (lub innego podobnego standardu) w uzyskaniu wspomnianej informacji, a jeżeli drugie rozwiązanie jest prawidłowe, to jaki standard powinien cechować zachowanie poszkodowanego, aby przyjąć rozpoczęcie terminu przedawnienia roszczenia.

Jednocześnie skarżący podkreślił, iż jego skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona wobec zasądzenia na rzecz powoda od pozwanego odsetek za opóźnienie pozwanego w spełnieniu przez niego jego świadczenia (odszkodowania) w miejsce spółki, podczas gdy powód nigdy nie wystosował takiego roszczenia, a jedynie roszczenie o zasądzenie od pozwanego odsetek za opóźnienie spółki w spełnieniu świadczenia, które w dodatku - wbrew ugruntowanemu orzecznictwu -

nie zostało wyrażone kwotowo i nie zostało ujęte w ramach roszczenia głównego dochodzonego przez powoda przeciwko pozwanemu. Zdaniem powoda - jeśli jest to roszczenie o odsetki kierowane do niego, to błędnie została oznaczona data wymagalności tego roszczenia.

Powołanie się na poważne wątpliwości interpretacyjne jako przyczynę kasacyjną (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga wskazania przepisu prawa i stwierdzenia, że - w ocenie skarżącego - wywołuje on wątpliwości, które mają rzeczywisty i poważny charakter, wyjaśnienia na czym one polegają, ich uzasadnienia, a także wskazanie rozbieżnych wariantów interpretacyjnych, z odwołaniem się do dotychczasowych poglądów orzecznictwa i dostępnego piśmiennictwa. Jeżeli konkretny przepis był już przedmiotem wykładni w judykaturze, a interpretacja ta jest w ocenie skarżącego nieuzasadniona, nieodzowne jest również przedstawienie racji, które przemawiają za zmianą dotychczasowej linii interpretacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 571/17, LEX nr 2497706). W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2018 r., I CSK 19/18, LEX nr 2507107).

Wskazywany przez skarżącego przepis był interpretowany w nader licznych orzeczeniach i omawiany w doktrynie. Ponadto - w realiach rozpatrywanej sprawy - nie ma wpływu na rozstrzygnięcie. W najnowszym orzecznictwie ugruntowany jest już od kilkunastu lat pogląd, że w związku z tym, iż art. 5 k.c. jest przepisem prawa materialnego Sąd ma obowiązek rozważenia podstaw do jego zastosowania z urzędu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 27 czerwca 2014 r., I CSK 540/13, BSN - IC 2015 nr 5, MoP 2015 nr 15, str. 812, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2013 r., IV CSK 660/12, niepubl., a przede wszystkim mająca moc zasady prawnej uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 40/07, OSNC z 2008 r., z. 6, poz. 55). Ponadto skarżący nie wskazuje jakie zasady współżycia społecznego naruszył w jego ocenie powód dochodząc od pozwanego roszczenia, za które odpowiada on na podstawie art. 299 § 1 k.s.h.

Drugie zagadnienie, dotyczące wykładni art. 442¹ § 1 k.c. w poprzednim brzmieniu również wsparte zostało bogatym orzecznictwem, w którym zdecydowanie dominowało przekonanie, szeroko uargumentowane i poparte listą orzeczeń w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 lipca 2016 r. (V CSK 680/15, OSP 2017, z. 5 poz. 46), że trzyletni termin przedawnienia przewidziany w art. 442¹ § 1 k.c. biegnie od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, a nie od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności mógł się o tej osobie dowiedzieć. W orzeczeniu tym poddane zostało krytyce odosobnione rozstrzygnięcie, przyjmujące pogląd, za którym optuje pozwany. Nie można pominąć też wniosków, jakie wprost nasuwa wprowadzona do wskazanego przepisu w późniejszym czasie zmiana, która nie miałaby uzasadnienia, gdyby już wcześniej w drodze wykładni ukształtowało się stanowisko łączące początek biegu przedawnienia z podjęciem przez poszkodowanego starannych działań mających na celu ustalenie sprawcy szkody.

Z kolei oczywista zasadność skargi kasacyjnej, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zachodzi tylko wtedy, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści skargi - bez pogłębionej analizy i juredycznych dociekań - jednoznacznie wynika, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie, a zaskarżone orzeczenie jest jaskrawo błędne. Skarżący powinien unaocznic tę oczywistość, jednak wskazując jedynie na argumenty mieszczące się w zakresie kognicji Sądu Najwyższego. Nie może więc powoływać się na wadliwość ustaleń faktycznych, ani opierać na innych faktach niż stanowiące podstawę rozstrzygnięcia (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Wskazywane przez skarżącego okoliczności nie świadczą o oczywistej zasadności jego skargi kasacyjnej. Odpowiedzialność członka zarządu spółki za jej zobowiązania przewidziana w art. 299 k.s.h. obejmuje zobowiązania spółki, w związku z tym trudno doszukać się uchybienia - i to rażącego - w określeniu zobowiązania członka zarządu spółki w takim zakresie, jaki obejmuje odpowiedzialność samej spółki. Zagadnienie, czy odsetki powinny być doliczone do roszczenia głównego i objęte opłatami, jest zagadnieniem technicznym, a nie merytorycznym, zaś podnoszone kwestie nie spowodowały żadnych negatywnych konsekwencji dla pozwanego, wręcz przeciwnie,

na co powód zwrócił uwagę w odpowiedzi na skargę kasacyjną, są dla niego korzystne.

Podsumowując stwierdzić należy, że podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, które wskazał skarżący, nie wystąpiły. Okoliczności sprawy nie wskazują też, aby zachodziły inne przesłanki przedsądu przewidziane w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia tej skargi do rozpatrzenia.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego uzasadnia art. 98 § 1 w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c. i w zw. z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

jw